

## **“Zwierciadło” Mikołaja Reja. Wokół problematyki tytułu dzieła**

Anna Kochan

ANNA KOCHAN

„ŻWIERCIADŁO” MIKOŁAJA REJA  
WOKÓŁ PROBLEMATYKI TYTUŁU DZIEŁA

Tytuł stanowi niewątpliwie jeden z podstawowych czynników umożliwiających identyfikację dzieła, ma też znaczenie dla jego interpretacji, na co zwrócili już uwagę gramatycy rzymscy Maurus Honoratus Servius i Aelius Donatus, a potem autorzy średniowiecznych *artes poeticae*<sup>1</sup>.

Sposób konstruowania oraz budowa tytułu podporządkowane są ogólnym zasadom poetyki, a jako historycznie zmienne podlegają konwencjonalizacji. Henryk Markiewicz zauważył, że w renesansie pojawiają się dwa typy tytułów: zwarty i rzeczowy, stanowiący kontynuację tradycji antycznej, jak *Szachy* czy *Pieśni* Jana Kochanowskiego, oraz rozbudowany, który ma na celu zachęcenie czytelników do lektury<sup>2</sup>.

Ten ostatni mógł zawierać: streszczenie dzieła (np. Stanisława Murzynowskiego *Historia żalosa a straszliwa o Franciszku Spierze, który się dla bojaźni ludzkiej prawdy Pańskiej zaprzął i dlategoż jest na strach świata niesłychanym obyczajem skaran*, 1550), podtytuły poprzedzone spójnikiem „albo” (Łukasza Górnickiego *Demon Socratis, albo Rozmowa złodzieja z czarciem*, 1618; Stanisława Orzechowskiego *Rozmowa, albo Dyjalog około egzekucyjei*, 1563), rozwinięcie tytułu poprzez użycie formuły „to jest” (Stanisław Orzechowski, *Quincunx, to jest wzór Korony Polskiej na cynku wystawiony*, 1564; Stanisław Murzynowski, *Ortografia polska, to jest nauka czytania i pisanie*, 1551; Marcin Łaszczyński, *Pogrom lewartowski, to jest o wygranej ks. Adriana Radziwińskiego [...] disputacjei [...]*, 1592). Podane przykłady wskazują, że tytuły miały charakter deskryptywny, i to w odniesieniu zarówno do tematu, jak i do cech formalnych utworu (ten ostatni typ opisu jest rzadki).

Rej zazwyczaj nadawał dziełom tytuły rozbudowane<sup>3</sup>, zawierające informację o treści utworu i podkreślające jego walory moralne (*Krótką rozprawą między*

<sup>1</sup> O problemie tytułu szerzej pisze D. Danek (*Dzieło literackie jako książka. O tytułach i spisach rzeczy w powieści*. Warszawa 1980, rozdz. *O tytule utworu literackiego*).

<sup>2</sup> H. Markiewicz, *Tytuły dzieł literackich*. W: *Wymiary dzieła literackiego*. Wyd. 2. Kraków 1996, s. 278.

<sup>3</sup> Nie bierzemy pod uwagę wczesnych dialogów, których przypuszczalne tytuły badacze odtworzyli na podstawie treści (*Kostyra z Pijanicą, Śmierć z Szewcem, Warwas z Lupusem*). Tytuły utworów Reja podajemy za I. Rostkowskiej *Bibliografią dzieł Mikołaja Reja* (Wrocław 1970).

trzema osobami, Panem, Wójtem a Plebanem, którzy i swe, i innych ludzi przygody wyczytają. A także i zbytki, i pożytki dzisiejszego świata; Wizerunek własny żywota człowieka poczciwego, w którym jako we zwierciadle snadnie każdy swe sprawy oglądać może: zebrany i z filozofów, i z różnych obyczajów świata tego; Zwierzyniec, w którym rozmaitych stanów ludzi, zwierząt i ptaków kształty, przypadki i obyczaje są własnie wypisane. A zwłaszcza ku czasom dzisiejszym naszym niejako przypadające; Żywot Józefa z pokolenia żydowskiego, syna Jakubowego, rozdzielony w rozmowach person, który w sobie wiele cnót i dobrych obyczajów zamyka). W *Żywocie Józefa* autor wskazał również formę, a w *Wizerunku* – źródła dzieła.

W *Apocalypsis* informacja o treści utworu została połączona z objaśnieniem pierwszej części jego tytułu: *Apocalypsis, to jest dziwna sprawa skrytych tajemnic Pańskich, które Janowi świętemu, gdy był wygnan przez wyznanie wiary świętej na wysep, który zwano Patmos, przez widzenia i przez anioły rozliczne zwiastowane były*. Podobną formułę zastosował pisarz w odniesieniu do wierszowanej części *Zwierciadła*, wskazując zarazem formę utworu: *Apophtegmata, to jest krótkie a roztropne powieści człowiekowi poćciwemu słusznie należące [...], tylko dwiema wierszyski zebrane a znie-sione*<sup>4</sup>.

Osobną grupę stanowią utwory, które mają podtytuły oddzielone od tytułów spójnikiem „albo”. W takich przypadkach podtytuł w zasadzie wyjaśnia metaforyczne znaczenia pierwszego członu: *Zwierciadło, albo Kształt, w którym każdy stan snadnie się może swym sprawam jako we zwierciadle przypatrzeć czy Figliki, albo Rozlicznych ludzi przypadki dworskie, które sobie po zatrudnionych myślach dla krotofile wolny będącz czytać możesz*. Wyjątkiem jest *Postylla*, opatrzona tytułem *Świętych słów a spraw Pańskich, które tu sprawował Pan a Zbawiciel nasz na tym świecie jako prawy Bóg będąc w człowieczeństwie swoim, Kronika, albo Postylla polskim językiem a prostym wykładem też dla prostaków krótcie uczyniona*. A więc tytuł *Postylla*, wbrew ustalonej tradycji tego rodzaju piśmiennictwa, jest w rzeczywistości podtytułem<sup>5</sup>.

Godny bliższego przyjrzenia się jest tytuł ostatniego dzieła Reja – obszernego i bogato ilustrowanego *Zwierciadła*. Utwór składa się z siedmiu części opatrzonych osobnymi nagłówkami: *Żywot człowieka poczciwego, Spólne narzekanie, Apostegmata, Przemowa krótka do poćciwego Polaka, Zbroja pewna, Do uczciwego a bacznego Polaka, Żegnanie z światem*. Każda z nich stanowi odrębną całość, powiązaną jednak ideowo i treściowo z pozostałymi. Na końcu został przydany *Żywot i sprawy [...] Mikołaja Reja*, jak wydrukowano – Andrzeja Trzecińskiego. Jego autorstwo jest od dawna przedmiotem kontrowersji<sup>6</sup>.

Na ogół przyjmuje się, że tzw. zwierciadła należą do literatury parenetycznej<sup>7</sup>. Tak kwalifikował i Rej swój utwór, a świadczy o tym dedykacja przed pierwszą częścią *Żywota człowieka poczciwego*:

<sup>4</sup> Tu i dalej podkreślenia w tytułach i cytatach – A. K.

<sup>5</sup> Zob. też przykłady w K. Kolbuszewskiego *Postyllografii polskiej XVI i XVII wieku* (Kraków 1921).

<sup>6</sup> Zob. W. Weintraub, *Paradoksy „poćciwości” Reja*, „Pamiętnik Literacki” 1969, z. 4.

<sup>7</sup> Zob. H. Dziechcińska, *Zwierciadło*. Hasło w: *Słownik literatury staropolskiej*. Pod redakcją T. Michałowskiej, przy współudziale B. Otwinowskiej, E. Sarnowskiej - Temeriusz. Wyd. 2, popr. i uzup. Wrocław 1998.

ty książki, które właśnie może zwać zwierciadłem człowieka poćwiwego, gdyż we zwierciadle, gdzie brudno, a gdzie krzywo, może wszystko upatrzeć, a upatrzwszy poprawić, teraz nowo są na świat wydane [...]. [s. 8]<sup>8</sup>

A zatem zwierciadło to narzędzie służące moralno-obyczajowej poprawie człowieka. Podobną myśl Rej wyraził także w wierszu *Do tego, co będzie czteł ty książki* we wcześniejszym *Wizerunku*.

Trzeba jednak zauważyć, że w *Zwierciadle* nie po raz pierwszy nawiązał do „lustrzanej” metaforyki. Już tytuł *Wizerunku* brzmi: *Wizerunk własny żywota człowieka pocziwego, w którym jako we zwierciadle snadnie każdy swe sprawy oglądać może [...]*. Taki tytuł nosi jeden z wierszy *Żwierzynca* (CLI). Podobna forma w tytule nie była rzadkością także u innych twórców współczesnych Rejowi, dość wspomnieć *Zwierciadło nabożeństwa chrześcijańskiego w Polsce* Szymona Turnowskiego czy *Zwierciadło Rzeczypospolitej Polskiej* Piotra Grabowskiego.

„Zwierciadło” to określenie bardzo popularne od średniowiecza. Ze względu na dużą pojemność znaczeniową stanowiło dogodną metaforę będąc składnikiem licznych związków frazeologicznych, atrybutem przydawany wielu wyobrażeniom pojęć abstrakcyjnych, wreszcie uznane zostało za nazwę gatunku literackiego<sup>9</sup>. Zwierciadło to także przedmiot magiczny. Jak można przypuszczać, od czasu wynalezienia przypisywano mu nadzwyczajne właściwości, stąd szczególna funkcja tego przedmiotu w obrzędowości<sup>10</sup>.

Wiara w nadzwyczajne właściwości lustra została utrwalona w literaturze wieków średnich i renesansu. Stało się ono „trzecim okiem”, którym można było obserwować oddalone obiekty. Z przypadkiem tym mamy do czynienia w popularnym w średniowieczu poemacie heroikomicznym *Roman de Renart* czy – jak wskazuje Władysław Kopaliński – w *Opowieściach kanterberyjskich* Geoffreya Chaucera, gdzie w zwierciadle Kambiskana można było ujrzeć grożące niebezpieczeństwa i skryte zamiary wrogów. Magiczne zwierciadło dostarczało informacji i udzielało odpowiedzi na pytania, np. w *Królowej wieszczek* Edmunda Spensera oraz w *Opowieści o Zajn al-Asnamie* ze zbioru *Baśnie 1001 nocy*. W literaturze ludowej stało się motywem obiegowym, a stamtąd zawędrował on do literatury dziecięcej (np. zwierciadło królowej-macochy z bajki o królownie Śnieżce)<sup>11</sup>.

Zwierciadło zajmuje ważne miejsce w dawnej epistemologii i myśli estetycznej, powstało na ten temat wiele opracowań<sup>12</sup>.

<sup>8</sup> Cytaty z dzieł M. Reja, jeśli nie zostały zlokalizowane w przypisach, pochodzą z *Żywota człowieka pocziwego* (Oprac. J. Krzyżanowski. Wrocław 1956. BN I 152).

<sup>9</sup> W znaczeniu, jakie nadała mu Dziechcińska (*op. cit.*).

<sup>10</sup> Wspomnijmy tu chociażby o starym zwyczaju greckim, który polegał na wkładaniu luster kobietom do grobów. Przejęto go następnie w starożytnym Rzymie. Noszono także wówczas przy sobie małe lusterka. Do dziś lustro postrzegane jest jako niezbędny składnik praktyk magicznych lub doświadczeń parapsychologicznych; przy jego użyciu wróżono i przepowiadano, dostrzegano także niebezpieczny związek lustra z siłami nieczystymi – wiąże się z tym np. zwyczaj zakrywania luster w domu zmarłego.

<sup>11</sup> W. Kopaliński, *Lustro (Zwierciadło)*. Hasło w: *Słownik symboli*. Wyd. 5. Warszawa 1999, s. 207.

<sup>12</sup> Zob. hasła *Zwierciadło* i *Lustro* np. w: J.-E. Cirlot, *Słownik symboli*. Przeł. I. Kania. Kraków 2000. – W. Kopaliński: *Słownik mitów i tradycji kultury*. Warszawa 1985; *Słownik symboli*. – *Leksykon symboli*. Oprac. M. Oesterreicher-Mollwo. Przeł. J. Prokopiuk. War-

Lustro stało się atrybutem, który przydawano wielu wyobrażeniom pojęć abstrakcyjnych. Próbę uporządkowania materiału w tym zakresie dał Cesare Ripa. Jego *Ikonologia* wyraźnie wskazuje, że ze zwierciadłem można było łączyć rozmaite funkcje i w zależności od tego, w jakiej konfiguracji było umieszczane, przybierało różne, nawet skrajnie odmienne znaczenia<sup>13</sup>. W kompendium Ripy występują z lustrem w rękę: Przyuczenie, Rysunek, Zadowolenie, Czas, Widzenie, Działanie Doskonałe, Perspektywa, Pochodzenie Miłości, Roztropność, Wiedza. Przyuczenie przedstawione zostało jako mężczyzna trzymający lustro owinięte wstęgą z napisem: „*Inspice, cautus eris* [Spojrzyj, a będziesz ostrożny]”. Zwierciadło w tym przypadku ma dać do zrozumienia, że „wszelki uczynek musi być przemyślany i uzgodniony z uczynkami innych, którzy – jak głosi wzmiankowane motto – mają być przez wszystkich za to samo chwaleni”<sup>14</sup>. Z kolei w wyobrażeniu Rysunku zwierciadło stanowi symbol wiernego odbicia, a w Zadowoleniu służy do podkreślenia satysfakcjonującego odbicia twarzy urodziwego młodzieńca. Czas ukazywano na bardzo wiele sposobów, lecz jeśli trzyma lustro, to symbolizuje ono niedoskonałość ludzkiego postrzegania, ograniczającego się tylko do teraźniejszości. W Widzeniu zwierciadło podkreśla funkcję oka, w Działaniu Doskonałym lustro, w którym obserwujemy obrazy nie istniejące w rzeczywistości – jak wyjaśnił Ripa:

może być figurą naszego umysłu rodzącego – przy pomocy naszych naturalnych dyspozycji – rozliczne idee rzeczy, jakich nie widzimy, lecz jakie można realizować dzięki sztuce wykorzystującej narzędzia materialne<sup>15</sup>.

W Perspektywie zwierciadło stanowi jedno z wielu narzędzi, oddaje jednak figury proste, ponieważ nauka posługuje się światłem prostym i odbitym. Pochodzenie Miłości wyobraża niewiastę trzymającą grube i wypukłe zwierciadło naprzeciwko tarczy słońca, którego promienie przechodzą przez środek lustra i zapalają pochodnię w drugiej ręce kobiety. Z trzonka zwierciadła zwisa kartusz z napisem: „*Sic in corde facit amor incendium* [Oto miłość wznieca pożar]”. Przedstawienie nawiązuje do sposobu rozpalania ognia przez westalki, które tak jakoby „chwytały czysty ogień z Niebios”. W tym kontekście oznacza jednak postrzeganie, gdyż miłość „do zastyszcanej piękności nie nabierze mocy, jeśli tej piękności nie ujrzy”<sup>16</sup>. Roztropność trzyma w rękę lustro, w którym przegląda się i kontempluje, ma ono w tym przypadku pełnić funkcję przypomnienia, że człowiek mądry, roztropny nie może właściwie kierować swym postępowaniem, jeśli nie zna i nie koryguje własnych wad. Zwierciadło, w jakie jest wyposażona Wiedza, symbolizuje natomiast kontemplację esencji rzeczy:

Lustro oznacza to, o czym mówią filozofowie – że mianowicie *scientia sit abstrahendo*, ponieważ zmysły, chwytając to, co przygodne, dostarczają intelektowi poznania substancji ide-

szawa 1993. – M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*. Przeł. K. Romaniuk. Poznań 1989. Ogólnie o zwierciadle traktuje także M. Wallis (*Dzieje zwierciadła. I jego rola w różnych dziedzinach kultury*. Wyd. 2, uzup. Warszawa 1973).

<sup>13</sup> C. Ripa, *Ikonologia*. Przeł. I. Kania. Kraków 1998.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 150.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 246.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 316. Jak podaje autor, w ten sposób pojmowali je Oroncjusz Fineus w *De speculius ustoris* oraz Plutarch w żywocie Numpy Pompiliusza.

alnych, tak jak oglądając w zwierciadle formę przypadłościową rzeczy istniejących zarazem kontemplujemy ich esencję<sup>17</sup>.

Także w *Biblii* kilkakrotnie można zetknąć się ze zwierciadłem. Przede wszystkim jest ono synonimem prawdziwej mądrości. Mądrość to „*Speculum sine macula Dei majestatis, et imago bonitatis illius* [obraz bez zmaży Boskiego majestatu i wyobrażenie dobroci jego]” (Mdr 7, 26)<sup>18</sup>. To rozumienie poznania kontynuuje św. Paweł: „*Videmus nunc per speculum in aenimata* [teraz widzimy przez zwierciadło, przez podobieństwo]” (1 Kor 13, 12) i dalej: „*nos vero omnes revelata facie gloriam Domini speculantes* [Ale my wszyscy, odkrytym obliczem patrząc w zwierciadle na chwałę Pańską]” (2 Kor 3, 18). Odmienne ujęcie polega na podkreśleniu funkcji zdobiącej, przywołuje się zatem zwierciadło jako przedmiot zbytku: „*Fecit et labrum aeneum cum basi sua de speculis mulierum* [Zrobił i umywalnię miedzianą z podstawą jej ze zwierciadeł niewiast]” (Wj 38, 8) czy „*et specula, et sindones, et vittas, et theristra* [i zwierciadła, i rąbeczki, i przepaski, i letniki]” (Iz 3, 23). Biblijne wzorce stanowiły ważne punkty odniesienia, dlatego Rej niekiedy, choćby w *Przemowie krótkiej*, utożsamiał zwierciadło z obrazem postaci:

Także i z onego Jopa [...] albo z onego Noego [...] pilnie rozczytaj, nacz a dlaczego nam są ty ż w i e r c i a d ł a a ty obrazy świętych ludzi w *Piśmie* wystawiony. A nie czytaj [...] jako fabułę, tylko dla rozkoszy a dla krotofile swojej, ale sobie pilnie uważaj a rozważaj [...]. [s. 639]

Kilkakrotnie również, np. w *Żywocie człowieka poczciwego*, przypominał znaczenie lustra jako przedmiotu służącego korygowaniu wyglądu:

Albowiem jeslibyś też tak w sobie nic w obyczajoch ozdobnego do domu nie przyniósł, tylko to, coś widał, tedy równie, jakobyś we ż w i e r c i a d ł o patrzył a umuskawszy się, a poprawiwszy sobie szuprynki, a otarszy, gdzie brudno, wnet, mało odszedszy, wszytkiego byś zapomniał. [s. 89]

Jak zauważyliśmy, zwierciadło (również jako lustro) weszło na stałe do języka, stając się składnikiem rozmaitych związków frazeologicznych<sup>19</sup>. Wystarczy przywołać choćby „krzywe zwierciadło”, a więc zniekształcające, deformujące i karykaturujące; „mętne”, „płonące”, „fałszywe (kłamliwe)”, „astrologiczne”; „gładki jak lustro”, „lśnić jak lustro”, „przejrzeć się jak w lustrze” *etc.* Głównie zatem, jak można wnosić z przytoczonych przykładów, wykorzystuje się albo metaforyczne znaczenie wyrazu: zwierciadło jako obraz, podobieństwo, wizerunek, albo fizyczne właściwości przedmiotu: odbijanie, nieprzenikliwość, gładka powierzchnia<sup>20</sup>.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 411.

<sup>18</sup> Tłumaczenia cytatów z *Biblii* pochodzą z *Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu* w przekładzie polskim J. Wujka (wyd. 3, popr. Kraków 1962).

<sup>19</sup> Występuje to w różnych językach, które operują najczęściej jednym pojęciem – „*Spiegel*”, „*mirroir*”, „*mirror*”, „*looking-glass*”. W każdym języku notujemy wiele związków frazeologicznych, np. łac.: „*quotier in speculo videris alterum*”, „*in speculo lymphorum vidit simulacrum suum*”, „*infantes et bestias putat specula esse naturae*”.

<sup>20</sup> Książka i lustro także często bywają łączone – świadczą o tym wyrażenia: „księga oblicza” i „księga Natury”, rozumiane jako odbicie. Zob. E. R. Curtius, *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*. Przeł. i oprac. A. Borowski. Wyd. 2. Kraków 1997, s. 326.

Na tej zasadzie zwierciadło występowało jako składnik wyrażen i zwrotów: „lustro” (w języku myśliwych: jasny zad jelenia, plama u nasady skrzydeł cietrzewia lub na lotkach dzikiej kaczki), „wklęste/wypukłe lustro” (soczewka), „oko/twarz jest zwierciadłem duszy”, „umysł jako zwierciadło”, „zwierciadło śmierci” (wizje przeszłych uczynków, które jawiły się przed oczyma umierającego)<sup>21</sup>. W zależności od kontekstu i konfiguracji lustro spełniało zatem różne funkcje. Mogło być poczytywane za element pozytywny (zwierciadło – symbol mądrości) albo przeciwnie, za przedmiot magiczny, służący praktykom zakazanym. W głównej mierze jednak metaforyka zwierciadła związana jest nie tyle z samym przedmiotem, ile z jego właściwościami: odbijaniem, przezroczystością, gładkością i czystością. Do tych cech odwołują się w większości związki frazeologiczne i porównania<sup>22</sup>.

Metaforyczne znaczenie przeniesiono na grunt literatury i określenie „zwierciadło” zaczęto stosować w tytułach dzieł. Okazało się, że *Speculum* – po *Liber* i *Summa* – było najpopularniejszym tytułem dzieł w średniowieczu<sup>23</sup>. Zarówno wtedy, jak i w epokach późniejszych tytuł *Speculum* nadawano grupie utworów posiadających pewne wspólne cechy. Począwszy od starożytności nazwą tą opatrywano przede wszystkim dzieła o charakterze encyklopedycznym lub mające postać obszernego kompendium, obejmującego określoną dziedzinę wiedzy albo wiedzę w ogólności. Rozkwit tego typu twórczości przypadł na okres późnego średniowiecza. Używano wówczas zarówno terminu łacińskiego, jak i określeń pochodzących z języków narodowych: „zwierciadło”, „zrdcadlo”, „*Spiegel*”, „*mirror*”, „*looking-glass*”, „*miroir*”. Drugi człon tytułu, mający najczęściej postać dopełniacza, określał, jakiego typu zagadnień będzie utwór dotyczył, np. *Speculum historiale*, *Speculum Ecclesiae*, *Speculum Virginis*. Obfity materiał zebrał w tym zakresie Herbert Grabes, który zestawił średniowieczne druki angielskie<sup>24</sup>. Analizując metaforykę zwierciadła jako tytułu nadawanego dziełom, wyodrębnił cztery podstawowe typy tytułów: a) informujące, encyklopedyczne (np. *Speculum mundi* Honoriusza z Autun (początek XII w.), będące próbą opisanie świata)<sup>25</sup>; b) wzor-

<sup>21</sup> Wedle popularnych średniowiecznych *artes moriendi* w zwierciadle umierający dostrzegał przede wszystkim swoje złe uczynki. Metafora „zwierciadło śmierci” prawdopodobnie rozpowszechniła się dzięki tytułowi francuskiego poematu *Miroir de la morte* (1460). A. T e n e n t i (*La Vie et la mort à travers l'art du XV siècle*. Paris 1952) analizując ikonografię, która dotyczy średniowiecznej tematyki śmierci, zauważył, że znaczenie metafory jest głębsze, ponieważ umierający przestaje uczestniczyć w dramacie, a staje się świadkiem walki dwu sił: dobra i zła. Także w innych kulturach pojawia się motyw lustra i śmierci: *Awesta* – kanon pism zaratusztriańskich – uczy, że po śmierci ukazuje się człowiekowi sumienie – jego własne odbicie. Formułę ujmującą tę zasadę znajdziemy także w mazdejskich *Liturgiach zmarłych* i u manichejczyków.

<sup>22</sup> H. G r a b e s (*The Mutable Glass. Mirror-Imagery in Titles and Texts of the Middle Ages and the English Renaissance*. Cambridge 1982, s. 19) wykazał, że słowo „zwierciadło” funkcjonowało jako metafora.

<sup>23</sup> Zob. *ibidem*, s. 19.

<sup>24</sup> Zob. *ibidem*, s. 23–37 oraz indeks.

<sup>25</sup> Oto przykłady: *Speculum fidei*, *Speculum beati Bernardi*, *Speculum caritatis*, *Speculum medicinae*, *Speculum Ecclesiae*, *Speculum humanae salvationis*; *specula* z rozmaitych gałęzi wiedzy i podręczniki: *Speculum virtutum*, *Speculum grammaticae*, *Speculum alchimiae*, *Speculum medicorum*, *Speculum notariorum*, *Speculum aegrotorum*, *Speculum astrolabicum* Alberta Wielkiego, *Speculum historiale* Richarda z Cirencester, *Speculum typographicum* Arthura Hoptona czy *Speculum*

cotwórcze (jak *Dominicusa Mancinusa Myrrou of good manners* z 1531 r. – przedstawiające cnoty i obyczajne zachowanie)<sup>26</sup>; c) prognostyczne (np. *Speculum uranicum* Johna Rowleya – zbiór przepowiedni na rok 1651); d) fantastyczne (pochodzące z r. 1583 *The mirrou of mirth, and plesant conceits* przełożone z Des Périera *Nouvelles récréations et joyeux*). Do pierwszej grupy zaliczył Grabes zwierciadła encyklopedyczne, kompendia i *specula* z rozmaitych gałęzi wiedzy, do drugiej – kreujące modele pozytywne, a także zbiory przykładów i zwierciadła skonstruowane na zasadzie *demonstratio per negationem* (spisy grzechów, *specula* polemiczne). Korzystając z jego ustaleń dojść można do wniosku, że tytuł *Speculum* najczęściej nadawano utworom będącym podręcznikami wiedzy, tytułowano tak również dzieła prezentujące pozytywne wzorce i w tym znaczeniu *speculum* funkcjonuje jako model (*Speculum morale regum* Roberta Gervai, *Speculum regum* Alvara Páeza).

Z badań Grabesa wynika, że w pierwszym tysiącleciu istniały już *specula* nowożytnie, np. *Speculum Adalberti*, uznawane zaś za najstarsze *Speculum Augustini* powstało krótko przed rokiem 430. Wiek XI przynosi m.in.: Isembarda z Fleury *Speculum puerorum*, błędnie przypisywane Edwardowi Wyznawcy *Speculum sacerdotis*, wiek XII – *Speculum beati Bernardi* (prawdopodobnie autorstwa Bernarda z Clairvaux), *Speculum caritatis* Ethelreda z Rievaulx, *Speculum decretalium* papieża Innocentego III, a także Adama z Dryburga *Speculum disciplinae*, Honoriusza z Autun *Speculum Ecclesiae*. Zwłaszcza ten ostatni tytuł cieszył się sporą popularnością, czego dowodem są dzieła Pseudo-Hugona z Saint-Victor, Johna Beletha oraz Innocentego III. Z innych warto odnotować *Speculum fidei* Roberta Canuta (także autorstwa Williama z Saint-Thierry). W wieku XII pojawiają się pierwsze zwierciadła prawnicze, jak Petrusa Blenensisa *Speculum iuris canonici*, inne dzieła specjalistyczne, np. *Speculum medicinae*, i parenetyczne – Godfreya z Viterbo *Speculum regum* i Konrada z Hirsau *Speculum virginum*.

W wieku XIII istnieje bardzo duża liczba tekstów opatrzonych interesującym nas tytułem. Przede wszystkim rozszerzają się jednak zainteresowania autorów. Nowością są *specula* dotyczące kosmosu<sup>27</sup>. Nadal powstaje wiele dzieł na temat Kościoła, są to różne *Specula Ecclesiae*<sup>28</sup>. Porusza się także tematy filozoficzne, z zakresu wiary i spraw ostatecznych<sup>29</sup>, wzrasta dorobek prawni-

---

*nauticum* Aspleya. Nierzadko jednak *specula* miały być ujęciami całościowymi i wyczerpującymi: *Speculum Ecclesiae* Honoriusza z Autun lub *specula* Wincentego z Beauvais. Powstawały też zbiory egzemplów do użytku kaznodziejskiego, np. *Speculum minorum*, *Speculum Augustini*, *Speculum exemplorum* Egidiusza Aurifabera, *Speculum exemplare* Pseudo-Bernarda, toż Ramberta z Bolonii (?) oraz Jana Davida *Duodecim specula*.

<sup>26</sup> Do wzorcotwórczych zalicza się również *Speculum morale regum* Roberta Gervai i *Speculum regum* Alvara Páeza. Zwierciadła są także zbiorami przykładów negatywnych (poprzez opisanie grzechów), np. Pseudo-Augustyna *Speculum peccatoris* czy *Speculum aureum animae peccatricis* Jacobusa de Gruitroede.

<sup>27</sup> Należą do nich: Alberta Wielkiego *Speculum astrolabicum*, anonimowe *Speculum astronomiae* oraz *Speculum astronomicum*.

<sup>28</sup> Jak choćby Giraldusa Cambrensisa, Thomasa Chabhama, Edmunda Richa, Hugona z Saint-Cher (Hugona de Sancto Caro), także autorów nieznanymi powtarzającego się najczęściej tytułu *Speculum Ecclesiae*.

<sup>29</sup> Np.: Bonawentury *Speculum animae*, Williama z Owernii *Speculum beatorum*, Wincentego z Beauvais *Speculum doctrinale*, *Speculum peccatoris* przypisywane Bernardowi z Clairvaux i inne



czy<sup>30</sup>, pojawiają się praktyczne kompendia z innych dziedzin nauki<sup>31</sup>. Zwierciadła parenetyczne koncentrują się głównie wokół osoby monarchy, a wiele z nich ma nastawienie historyczne – *Speculum monachorum* autorów: Bernarda z Monte Cassino, Dawida z Augsburga (?), Guillaume’a Perraulta czy Pseudo-Bernarda z Clairvaux. Dziełami o charakterze encyklopedycznym, mającymi być kompletnymi zbiorami wiedzy, są m.in.: Wincentego z Beauvais *Speculum naturale* czy flamandzka historia powszechna *Spieghel historiael* Jacoba van Maerlant. Powstają także dzieła prognostyczne, jak Gebena z Eberbach *Speculum futurorum temporum sive pentachronem*.

Grabes zanotował przeszło 100 tytułów z wieku XIV, taka liczba pojawia się również w następnym stuleciu. W tym czasie powstają pierwsze *specula* pisane przez Polaków. Jak się wydaje, najwcześniejszymi są Pawła Włodkowica (?) *Speculum aureum de titulis beneficiorum* (ok. 1404) i Andrzeja z Kokorzyna *Speculum sacerdotum* (1425) – podręcznik o odprawianiu mszy świętej i o sakramentach.

Nie zaprzestano nadawania dziełom takich tytułów i w renesansie, choć nieznacznie spadła ich liczba (wykazywana w wartościach bezwzględnych, zmalała w sposób istotny wskutek rosnącej produkcji wydawniczej).

Ernst Robert Curtius zwrócił uwagę, że metafora związana ze zwierciadłem miała swoje antyczne źródła. Ajschylos w *Agamemnonie* posłużył się sformułowaniem „zwierciadło ludzkiego obcowania”, Platon starając się pomniejszyć sztukę przyrównał do lustra działalność artysty, sofista Alcidamas używał tego słowa w znaczeniu wyraźnie dodatnim i nazwał *Odyseję* „pięknym zwierciadłem ludzkiego żywota”. Arystoteles w *Retoryce* krytykował tę metaforę, stała się ona jednak bardzo popularna<sup>32</sup>. Terencjusz pisał w *Braciach*: „*Inspicere tamquam in speculum in vitas omnium / Jubeo atque ex aliis sumere exemplum sibi* [w życie wszystkich spoglądać jak gdyby w zwierciadło / Każę mu, aby z drugich przykład brał dla siebie]”, Cycero stwierdził, że komedia jest „*imitatio vitae speculum consuetudinis, imago veritatis* [naśladowaniem życia, zwierciadłem obyczajów, wizerunkiem prawdy]”<sup>33</sup>.

Także w wiekach późniejszych wielokrotnie umysł ludzki bywa porównywany do lustra (*speculum mentis*), występuje to np. u Kasjodora, czyni tak również Rej w *Żwierciadle*. Oto przykład z *Żywota człowieka poczciwego*:

Ale gdy [...] poźrysz w rozum swój jako we zwierciadło, a upatrzysz tam wszystkie niebezpieczności a odmienności świata tego, a upatrzysz to w rozmyślanu swoim, iż żaden na

---

o tym samym tytule przypisywane Anzelmowi oraz *Speculum poenitentiae* Williama du Mont i kolejne Reinera z Liège czy Thomasa Chabhama *Speculum sacerdotum*, Roberta z Greatham *Miroir de l'âme* i Roberta de l'Orme *Miroir de vie et de mort*.

<sup>30</sup> Durandus z Mende (Guilemus Durandus Mimatensis) tworzy *Speculum iudicale*, następnie zaś *Speculum legatorum*; William z Pangham zestawia *Speculum iuris canonici*, a Andrew Horne *Speculum iustitiarum*. Powstaje fundamentalne dla kultury prawniczej kregu niemieckiego *Speculum saxonicum* Eikego von Repgow (*Spiegel der Sachsen*) i mniej znaczące *Spiegel aller tiutsche liute* oraz *Spiegel keyserlicher und gemayner landtrecht*.

<sup>31</sup> Np. Konrada z Muri *Speculum grammaticae*.

<sup>32</sup> Curtius, *op. cit.*, s. 345, przypis 59.

<sup>33</sup> Cyt. za: Curtius, *loc. cit.* Tłumaczenie polskie: P. Terencjusz Afrykańczyk, *Bracia*. W: *Komedie. Eunuch, Bracia, Teściowa*. Przeł. i oprac. M. Brożek. Wrocław 1971, s. 163. BN II 167. – M. T. Cicero, *Pisma filozoficzne. O państwie. O prawach. O powinnościach*. Przeł. W. Kornatowski, K. Leśniak. T. 2. Warszawa 1960, s. 156.

świecie [...] bez przygód nigdy być nie mógł, boć dlatego Pan Bóg oczy [...] dał, abyś nie tylko sobie na pięty patrzył, ale iżbyś i upatrował, i rozmyślał sobie przyszłe i przeminęłe rzeczy [...]. [s. 484–485]

Do zwierciadła Rej porównywał adresata dzieła, zalecając, by zachowanie czytelnika było zawsze jasne, uczciwe i stanowiło wzór do naśladowania:

A bądź jako piękne źwierciadło, w którym każdy swe zmyzy upatruje. Także patrząc na twe pościwe a wspanile sprawy, niech każdy zmyzy swe w sobie upatruje a tego w sobie niech poprawuje, co w tobie jako w pięknym źwierciadle widzi. [s. 472]

Tę samą myśl odnajdujemy w *Apostegmatach*: „Ścieramy brudu, patrząc we źwierciadło; / Lepiej by zetrzeć, co na cnoście zbladło”<sup>34</sup>. Także rozum zgodnie z tradycją antyczną i biblijną porównywany jest do zwierciadła. W *Żywocie człowieka poczciwego* czytamy, że umysł stanowi skarbnicę doświadczeń, warto dokonać ich przeglądu, zanim się uczyni następny krok (s. 484–485).

Rej przypisywał wielką rolę doświadczeniu. Do rozumu i do własnych dokonań należy stale się odwoływać, przyrównywać, przede wszystkim jednak trzeba się poprawiać: „Widzisz jako we źwierciadle ony swoje czasy” oraz „Patrzże w swe pierwsze czasy jako we źwierciadło / A patrz, gdzie było brudno, a gdzie też nabladło” (s. 642, *Do tego, co czytał ty księgi*). Podobną myśl Rej wyraził już w *Wizerunku* (*Do tego, co będzie cześć ty książki*).

Do metaforyki związanej ze zwierciadłem – a ściślej mówiąc: z odbijaniem, przejrzystością – nawiązuje początek wiersza *Tenże Andrzej Trzycieski o ślachci-cu*: „Ślachcic ma być jako szkło zawždy przezroczysty, / A od każdej makuły jako kryształ czysty” (s. 655).

Jak podaje Curtius, Notker Balbulus twierdził, że „*Regula pastoralis* Grzegorza winna być nazywana *speculum*, ponieważ znajdzie tu swój »portret« każdy książdz”<sup>35</sup>. Jest to, jak się wydaje, pewien utrwalony w średniowieczu i przeniesiony dalej ślad myślenia o nazwie utworu przedstawiającego wzorzec osobowy. W wiekach XII i XIII *Zwierciadło* stało się szczególnie popularnym tytułem książkowym. Do swego *Speculum stultorum* Nigel Wireker załączył uwagę: „Wolnym dlatego nazywany jest ten, kto przypatrując się niczym w źwierciadle głupocie innych, poprawia własną [...]”<sup>36</sup>. Lustro może więc być narzędziem poprawy obyczajów, później stanie się instrumentem pouczenia. Stąd też biorą się tytuły najobszerniejszych ze wszystkich średniowiecznych encyklopedii: *Speculum naturale*, *Speculum historiale* i *Speculum doctrinale* Wincentego z Beauvais<sup>37</sup>.

Należy zatem odróżnić zwierciadło rozumiane jako utwór propagujący wzorzec życia, niekoniecznie jednak utwór podobnie zatytułowany, od ogromnej grupy dzieł, jakie nazywano zwierciadłami, ale nie musiały one mieć takiego charakteru. W aspekcie ilościowym pierwsze stanowią jedynie pewną część utworów określonych mianem zwierciadeł. Wedle niektórych badaczy „zwierciadło” stało się nazwą gatunku literackiego, prozatorskiego lub wierszowanego, jednej z podstawowych form literatury parenetycznej; jej zadanie polegało na prezentacji wzoru osobowego. Hanna Dziechcińska stwierdza:

<sup>34</sup> M. Rej, *Apostegmata*. W: *Zwierciadło, albo Kształt [...]*. Wyd. J. Czubek, J. Łoś. Wstęp I. Chrzanowski. T. 2. Kraków 1914, s. 236.

<sup>35</sup> Cyt. za: Curtius, *loc. cit.*

<sup>36</sup> Cyt. jw.

<sup>37</sup> Zob. *ibidem*.

wspólną właściwością, unifikującą wewnętrzne różnice odmiany *speculum*, było konstruowanie postaci modelowej, skupiającej istotne cechy wzoru osobowego. Zwierciadła propagowały w ten sposób ogólne, odpowiednie dla każdego człowieka normy moralne bądź też „wzory życia” stosowne dla poszczególnych stanów [...]”<sup>38</sup>.

Postać bohatera ukazywano statycznie: prezentowano kolejne cechy charakteru i pożądane zachowania, co składało się na wzorzec osobowości. Pełnił on funkcję normatywną – miał służyć do naśladowania. Literacka forma *speculum* była w zasadzie dowolna, najczęściej jednak przybierało ono postać traktatu lub dialogu. Materiał porządkowano nierzadko według schematu biograficznego, przeprowadzając bohatera przez różne fazy życia, miejsca i sytuacje. Konstrukcja utworu zawsze była podporządkowana funkcji perswazyjnej. Zwierciadło w takim ujęciu jest zatem utworem parenetycznym, prezentującym określony wzorzec postępowania. Wynika z tego, że dwie cechy miałyby wyznaczać ramy gatunku: dowolna forma i charakter parenetyczny. Niewątpliwie jednak kryteria te są niewystarczające, by każdy utwór, który je spełnia, nazywać zwierciadłem.

W okresie staropolskim konotacji nazwy gatunkowej nadawano status jednostkowego bytu idealnego; zakres nazwy określały natomiast liczne utwory jednorodnie pod względem cech owego bytu konotowanego przez nazwę. Była więc ona tożsama z wiązką cech trwałych, niezmiennych, ściśle skodyfikowanych<sup>39</sup>. Gdy pominąć fakt istnienia innej niż klasyczna wiedza o gatunkach, polegającej na utrwalaonych w świadomości zbiorowej pewnych konwencjach literackich, oznacza to, że gatunek zawsze funkcjonował jako paradygmat klasy utworów. Wielokrotnie także podkreślano, iż nazwa danego gatunku, która wskazuje na byt jednostkowy, nie powinna być odnoszona do pojedynczych utworów ani do klasy reprezentantów<sup>40</sup>. Jeśli więc nawet przyjęlibyśmy, że o gatunku da się mówić znalazłszy coś, co mogłoby odgrywać rolę „osi strukturalnej”, to w przypadku zwierciadeł-parenez trudno odszukać wspólną figurę semantyczną, rodzaj relacji między znakami czy nawet temat lub właściwość kompozycyjną. Wystarczy bowiem wskazać choćby dwa na różnych zasadach skonstruowane utwory powstałe niemal równocześnie: *Dworzanina* Górnickiego i *Żywot człowieka poczciwego* Reja. Mimo że obydwie zasadniczo spełniają tę samą funkcję, to jednak realizują ją odmiennie. Pierwszy jest dialogiem, drugi – traktatem, a więc te formy należałoby raczej uznać za gatunki. W przypadku *Dworzanina* sugerowany model zachowań powstał w wyniku dyskusji, będąc swoistym „tworem zbiorowym”, u Reja – jest odautorsko narzucony. Opisane problemy trudno zamknąć w elastycznej formule gatunku<sup>41</sup>, która pozwalała na swobodne operowanie materiałem egzemplifikacyjnym, kształtowanie wzorca z uwzględnieniem typu bohatera, treści ideowej, kontekstu kulturowo-społecznego i potrzeb odbiorcy.

Wydaje się, że nazywanie zwierciadłami utworów parenetycznych jest popularnym określeniem pewnego typu dzieł, których genologiczny charakter może

<sup>38</sup> Dziechcińska, *op. cit.*, s. 1067.

<sup>39</sup> Zob. T. Michałowska, *Gatunek literacki*. Hasło w: *Słownik literatury staropolskiej*, s. 280.

<sup>40</sup> Zob. *ibidem*, s. 285. Zob. też S. Skwarczyńska, *Wstęp do nauki o literaturze*. T. 3. Warszawa 1965, s. 72–80, 400–401. – T. Michałowska, *Staropolska teoria genologiczna*. Wrocław 1974, s. 175.

<sup>41</sup> Zob. Dziechcińska, *loc. cit.*

być różny. Źródło najpewniej tkwi w kojarzeniu zwierciadła z odbiciem, a więc *quasi*-portretem<sup>42</sup>.

Genezy *speculum* o charakterze wzorcotwórczym należy upatrywać w starożytnej Grecji, wywodzi się ono bowiem od Isokratesa (V–IV w. p.n.e.), który opracował modelowe sylwetki króla i księcia, przy czym nie użył nazwy „zwierciadło”. W piśmiennictwie parenetycznym starożytnego Rzymu kontynuowano ten typ twórczości, wprowadzając nowe wzory osobowe: doradcy, senatora, urzędnika<sup>43</sup>. W celach perswazyjnych, a także dla urozmaicenia toku wykładu inkrustowano ten typ utworów materiałem anegdotycznym – przykładami (oryginałnymi i czerpanymi z rozmaitych kompilacji) oraz fabularnymi dygresjami. Trzeba jednak podkreślić, że *specula* zawierające zbiory anegdot, opowieści i przykładów, podobnie jak utwory, które propagowały wzorce osobowe, nie zawsze tytułowano „zwierciadłami”. Na gruncie rodzimym wystarczy przywołać wspomnianego już *Dworzanina*, powszechnie uważanego za typowe zwierciadło. Podobnie inne, niemalże współczesne mu dzieło, *De optimo senatore libri duo* Wawrzyńca Goślickiego czy *Księgi o wychowaniu i ćwiczeniu każdego przełożonego* Stanisława Koszutskiego – przekład z Reinharda Lorichiusa *Institutio principis Christiani*. Tytuły zawierają jedynie informację, jakiego stanu lub zawodu traktaty będą dotyczyć.

Niesłusznie twierdzono, że w literaturze staropolskiej zwierciadła pojawiały się głównie jako przeróbki, tłumaczenia i adaptacje tekstów obcych<sup>44</sup>. Można wskazać i utwory rodzime, np. *Regułę, to jest naukę abo postępek dobrego życia króla chrześcijańskiego* Józefa Wereszczyńskiego czy *Civis bonus* Kaspra Siemka. Należy także zaznaczyć, że wśród polskich *speculów* znajdują się dzieła o charakterze encyklopedycznym i podręcznikowym (np. *Speculum senatorum* [...] z r. 1613).

Niewyodrębnienie ścisłych cech gatunkowych zwierciadła w definicji podanej przez Dziechcińską powoduje, że istnieje spora trudność przy kwalifikowaniu określonych tekstów do grupy zwierciadeł-wzorców. Powstaje pytanie, jakim warunkom powinno odpowiadać dzieło, by można było je uznać za *speculum* parenetyczne. Trudność obrazują utwory z tego samego co *Żywot człowieka poczciwego* wieku: Stanisława Zaborowskiego *Tractatus de natura iurium et bonorum regis* (1507), Jana Seklucjana *Oeconomia, albo Gospodarstwo. To jest nauka, jako się wszelki krześcijański człowiek w gospodarstwie sprawować ma* (1545), Michała Hey Stawickiego *Rozważenie żywota krześcijańskiemu człowieku* (1559), *Reguła, to jest nauka, abo postępek dobrego życia króla chrześcijańskiego* (1585) Józefa Wereszczyńskiego<sup>45</sup>, Andrzeja Zbylitowskiego *Żywot szlachcica we wsi* (1597), Henryka Balińskiego *De educatione pueri nobilis* (powst. 1598) czy pochodzący już z następnego wieku Kaspra Siemka *Civis bonus* (1632). Nie inaczej rzecz ma się z przekładami, wystarczy podać tłumaczone z języka wło-

<sup>42</sup> Warto przytoczyć zdanie Grabeša (*op. cit.*, s. 49): „Trzeba dostrzec, że idealizująca funkcja zwierciadła jest blisko związana z jego rzeczywistą funkcją użytkową, w ten sposób jego funkcja odbijania, chociaż nie została wykluczona, jest wyraźnie przeniesiona w tło”.

<sup>43</sup> Zob. Dziechcińska, *loc. cit.*

<sup>44</sup> Zob. *ibidem*, s. 1068.

<sup>45</sup> Jest to po części plagiat Rejowego *Żywota człowieka poczciwego*, przełożony następnie na łacinę przez F. Klonowica.

skiego na polski przez Stanisława Warszewickiego *Zwierciadło człowieka chrześcijańskiego pobożnego* (1584) Ludwika z Granady lub *Vita honesta* (1530) Hermana Schottena, w przekładzie pt. *O cnocie, abo Żywocie człowiekowi przystojnym*.

Usiłując prześledzić dzieje nazwy, trzeba uwzględnić, że tytuły nadawane dawnym dziełom nie musiały wskazywać gatunku. Nie każde bowiem jej użycie musi być nacechowane genologicznie. W tym miejscu chcemy jednak zwrócić uwagę na to, że określanie mianem zwierciadeł dzieł tylko o charakterze parenetycznym jest nieuzasadnionym zawężeniem pola znaczeniowego tego pojęcia. Konsekwencja, z jaką autorzy nazywali speculami zbiory i dzieła encyklopedyczne (kompendia), nie może zniknąć z pola widzenia badacza. Z tych powodów należałoby przeformułować definicję zwierciadła albo też jasno zaznaczyć, że nie każde jest utworem parenetycznym, a przyczyniła się do tego, jak wspomniano, duża pojemność znaczeniowa terminu i bogactwo cech przypisywanych przedmiotowi, w konsekwencji zaś jego wieloznaczność w tytułach dzieł.

Wyjaśnienia można szukać przyglądając się, jakiego typu utworom polskim nadawano interesujący nas tytuł. Badając piśmiennictwo odnotowane w *Nowym Korbutie*, udało się nam wyłowić kilkadziesiąt pozycji; prezentowane niżej zestawienie z pewnością nie jest kompletne. Wśród dzieł rodzimych powstałych od XV wieku do początku XVII podobnie jak w innych krajach najpierw pojawiają się w Polsce *specula* łacińskie: wspomniane wcześniej Pawła Włodkowica i Andrzeja z Kokorzyna. Z następnych wieków pochodzą m.in.: Wojciecha z Kalisza *Speculum Jesuitarum* (1590), Andrzeja Loeaechiusa *Speculum seu prototypus veri monarchi* (1607), prawnicze *Speculum senatorum [...]* (1613) oraz mające charakter polemiki religijnej *Speculum samosathenistorum vel socianistarum* Mikołaja Cichowskiego (1662). W języku czeskim zostało napisane *Zrčadło slavného mahrabstvi Moravského [...]* Bartosza Paprockiego (wyd. w Ołomuńcu w r. 1593)<sup>46</sup>.

Począwszy od drugiej połowy wieku XVI wzrasta popularność analizowanego tu tytułu i trwa przez niemal następne 100 lat. Powstają m.in.: prawniczy zbiór Pawła Szczerbica *Speculum Saxonum, albo Prawo saskie i majdeburskie [...]* z łacińskich i niemieckich egzemplarzy zebrane a na polski język [...] przełożone (1581), Jana Januszowskiego *Zwierciadło królewskie* (dokonana w 1588 r. przeróbka utworu Mikołaja Kossobudzkiego *De administranda Republica [...]* *commentarius* z lat 1583–1585), Andrzeja Wolana *Nowochrześćństwo, czyli Zwierciadło wiary i pobożności nowochrześciców* (1586), Szymona Turnowskiego *Zwierciadło nabożeństwa chrześcijańskiego w Polsce, począwszy od przystania Polaków na wiarę chrześcijańską aż do terażniejszego roku 1590* (1594), atakujące Reja *Okulary na Zwierciadło nabożeństwa chrześcijańskiego w Polsce [...]* (1594) Marcina Łaszczka, Piotra Grabowskiego *Zwierciadło Rzeczypospolitej Polskiej na początku roku 1598 wystawione*, astrologiczno-teologiczne *Zwierciadło roczne* (1603) Szczęsnego Żebrowskiego<sup>47</sup>, Hieronima Morsztyna *Zwierciadło statecznego i szalonego młodzieńca* (początek w. XVII), prawnicze *Zwierciadło saskie albo magdeborskie, w którym każdy ogląda ministry*

<sup>46</sup> Na język polski przełożył je J. Wo d i c z k a, w Polsce nie zostało jednak wydane.

<sup>47</sup> W rzeczywistości autorem mógł być M. Ł a s z c z. Informację tę podaje *Nowy Korbut*.

*pruskie [...] (1610) Marcina z Klecka, będące mesjadą Zwierciadło smutne, wyrażające wizerunek okrutnej męki i śmierci Pana Zbawiciela [...] (1618) Abrahama Roźniatowskiego, polityczne Zwierciadło Korony Polskiej urazy ciężkie i utra-pienia wielkie, które ponosi od Żydów, wyrażające (1618) Sebastiana Miczyńskiego, popularne Zwierciadło Ichmość Panom tak duchownym, jako i świeckim [...] z strony kalendarza (1630) Tomasza Rogaliusa czy w końcu Jana Gawatowica Zwierciadło duchownej łaski (1646), zawierające opis życia św. Matyldy*<sup>48</sup>.

Jak wynika z tego zestawienia, zwierciadłami nazywano głównie dzieła będące próbą całościowego ujęcia jakiegoś problemu. Wspomnieliśmy już, iż Grabes klasyfikując pod względem tematycznym druki angielskie zaproponował skomplikowaną typologię. Chcemy jednak z pewnym uproszczeniem stwierdzić, że w piśmiennictwie polskim głównie były to: 1) zbiory przykładów, anegdot czy opowieści, 2) dzieła o charakterze encyklopedycznym, summy, 3) traktaty parenetyczne.

Pierwszy typ reprezentować może *Wielkie zwierciadło przykładów* – popularny w średniowieczu zbiór ułożony na użytek kaznodziejów (wydany pierwszy raz drukiem w r. 1481) czy *Speculum exemplorum* (z r. 1603), znane później też jako *Magnum speculum exemplorum* (tłumaczone na język polski przez Szymona Wysockiego w r. 1612)<sup>49</sup>.

Drugi – *Sachsenspiegel* Eikego von Regpow, zbiór prawa niemieckiego spisany początkowo po łacinie, a następnie przetłumaczony przez autora na język niemiecki. Autorem przekładu polskiego jest Bartłomiej Groicki. Wszystkie *specula* prawnicze należą do tej grupy<sup>50</sup>.

Trzeci typ zwierciadeł to utwory parenetyczne, np. wcześniej wymienione: *Dworzanin* Górnickiego czy *De optimo senatore* Goślickiego.

Nawiązując do właściwości zwierciadła dwa pierwsze przypadki – zbiory przykładów i encyklopedie – można by określić mianem przeglądów, są bowiem w istocie uporządkowanymi zestawieniami tekstów z zakresu wiedzy ogólnej lub szczegółowej, ostatni byłby zaś „odbiciem”, ponieważ ma charakter opisowy. Z reguły *specula* odznaczają się dużą objętością i są pisane prozą, wszakże zdarzają się wśród nich teksty ułożone wierszem, pojawiają się jednak wyjątkowo. Charakte-

<sup>48</sup> W polskich bibliotekach dochowały się z w. XVI m.in.: *Speculum exemplorum ex diversis libris [...] (1501)*, *Speculum clericorum (1502)*, Joannesa Pfefferkorna *Speculum adhortationis Judicae ad Christum (1507)*, *Speculum astrologorum (1508)*, Joannesa Majora *Magnum speculum exemplorum, Speculum minorum (1509)*, *Speculum statis perfectionis cum Regula minorum fratrum [...] (1509)*, *Speculum artis bene moriendi (1512)*, *Speculum notariarum tabellonum et scribarum ad communem eorum utilitatem congestum (1518)*, *Speculum Passionis (pierwsza ćwierć XVI w.)*, *Speculum Romanae Magnificentiae omnia fere quaecumque in Urbe Romae (1546–1547)*, Ioanni Cochlae *Speculum antiquae devotionis [...] (1549)*, *Speculi atque politicarum observationum (1599)* (tu m.in. część *De educatione principum*), *Speculi aulicarum atque politicarum (1599 i wyd. późniejsze)*. Inne tytuły można znaleźć u Estreichera.

<sup>49</sup> Zbiory tego typu są charakterystyczne dla kultur niełacińskich, np. *Zwierciadło księżęce*, bardziej znane jako *Kalila i Dimna* – arabskie opowiadania i przypowieści moralizatorskie wygłaszane przez zwierzęta, przeznaczone dla synów królewskich – to wolny przekład Ibn al-Mukaffy (VIII w.) ze średniopierskiego tomiku opowiadań *Pañczatantra*.

<sup>50</sup> Należy do niej także *Schwabenspiegel* – zespół norm prawa niemieckiego spisany w Augsburgu około r. 1275, oparty na tzw. *Zwierciadle niemieckim* z r. 1260, które z kolei było przeróbką *Zwierciadła saskiego*.

rystyczną cechą zwierciadeł jest to, że często w tytule zawierają określenia rodzaju wzorca przedstawionego w dziele (*Speculum puerorum*, *Speculum virginum*) albo sygnalizują jego zawartość treściową (*Speculum peccatoris*, *Speculum animae*). Utwory te, ogólnie mówiąc, tworzą zarazem obraz uniwersalny, a jednocześnie dość jasno precyzują, kto miałby być czytelnikiem dzieła; są to zwłaszcza podręczniki skierowane do konkretnego adresata. Ich konstrukcja i układ wynikają z potrzeby oddziaływania na odbiorcę, z chęci ukształtowania go.

Zgodnie z tym, co przedstawiliśmy, trzeba przyjąć, że zwierciadłami zwykle się wtedy, gdy powstawały, określać utwory o charakterze zbiorów, kompendiów i podręczników. Natomiast bez wątpienia zwierciadłami potocznie nazywano wówczas także utwory parenetyczne i jest to ślad metaforycznego myślenia o portrecie ugruntowany tradycją, której początku należy szukać w starożytności.

W renesansie w dalszym ciągu powstawały parenezy, preferowano jednak postać rycerza, nowością był model dworzanina, którego najwybitniejszą realizację stanowił – jak wiadomo – *Il Cortegiano* (1528) Baldassare’a Castiglione. Do ważnych dzieł tego czasu zalicza się także *Il Principe* (1512–1529) Niccolò Macchiavellego oraz *De institutione principum* (1541) Reinharda Lorichiusa. Zmienił się i wzbogacił również zestaw zagadnień: w utworach na równych prawach poruszano kwestie moralne, formułowano normy obyczajowe i towarzyskie, uwagi dotyczące stroju, opisywano szczegóły życia codziennego. Nazywanie podobnych utworów zwierciadłami jest śladem myślenia metaforycznego, a nie genologicznego.

Przyjrzenie się *Żwierciadłu* Mikołaja Reja potwierdza sformułowaną wcześniej tezę. Autor nazwał tak dzieło o charakterze encyklopedycznym, składające się z opatrzonego drzeworytami traktatu parenetycznego, polemiki polityczno-religijnej, wierszy użytkowych i z kilku innych pozycji. Mimo iż pierwsza część – *Żywot człowieka poczciwego* – nie została nazwana zwierciadłem, kilkakrotnie, np. w dedykacji Górkom, wymieniając to określenie w różnych kontekstach, autor dał dowód myślenia metaforycznego.

Dla Reja zwierciadło to przede wszystkim instrument umożliwiający autoobserwację. Pisarz nawiązał przy tym do myślenia metaforycznego odwołującego się do fizycznych właściwości przedmiotu. *Żwierciadłem* nazwał jednak twór składający się z kilku części konstytuujących strukturę, można by powiedzieć – nadrzędną. Wydaje się, że nie odrzucał encyklopedyczności dzieła łączącej się ze średniowieczną tradycją *speculum*, przeciwnie, chciał pomieścić jak najwięcej różnorodnych rozwiązań: świadczy o tym także rozmaitość gatunków wchodzących w skład utworu. Encyklopedyczność wynikała nie tylko z objętości, lecz także z tematu dzieła. Opisanie życia szlachcica od narodzenia do śmierci jest związane z dotknięciem choćby powierzchownym wielu zagadnień praktycznych, takich jak wychowanie dzieci, stroje, wybór żony, hodowla bydła i uprawa ziemi, oraz dotyczących sfer religii i polityki.

*Żwierciadło* należałoby zatem postrzegać jako kompendium, rodzaj encyklopedii szlacheckiej, na którą składają się: ozdobiony ilustracjami traktat parenetyczny, inne części prozaiczne i wierszowane (zawierające omówienie spraw publicznych i religijnych), *descriptio gentium* wplecione w *Przemowę krótką* oraz *Apoftegmata* – zbiór tekstów użytkowych. O encyklopedycznym charakterze świadczy pośrednio także opatrzenie całości dwoma spisami treści, wprowa-

dzenie na marginesach glos wskazujących na organizację tekstu w obrębie rozdziału, a także porządek i systematyka dzieła. *Zwierciadło* trzeba zatem umieścić w bogatym nurcie literatury popularnej, parenetycznej, encyklopedycznej, użytkowej i dydaktycznej. Uważamy, że *speculum* nie jest kategorią genologiczną; nazwanie dzieła zwierciadłem informowało czytelnika o charakterze utworu. Rej nie był w tym odosobniony, w jego czasach powstało bowiem wiele *speculów* w języku polskim i łacińskim, pełniących podobne funkcje, podobnie rozumianych i odbieranych.